

Intruz, Ocean Depresji

Ocean depresji, żadna głowa nie pomieści
Dam Ci garść brudnej poezji, zemści się prędzej czy później
Nie wolałbyś pożyć dłużej? Proszę a nie rozkaz
Proszę pokaż swoją buzię i na chwile ożyj chociaż

Rozgrywał gospodarz sam się zdążył wyoutować
Co dobre to chowasz a zepsutym chcesz częstować?
Chce zapomnieć pochować nie przyjąć nie rozpakować
Najbardziej niszczyła wilgoć jak na tych stawach udźwignąć

Teraz walka o żywność, ocean depresji
Jak mam oko przymknąć jak ciągle myślę o śmierci
Kurwa, mózg się wędzi, z tematu mnie wytrać
Ja i ocean depresji, Ty kurwa spróbuj przepłynąć

Na przynętę się poświęcić, ja za Ciebie gotów zginąć
Przypadek ciężki ten co pierwszy miał wyginać
Nie pozbędę się z pamięci, z niej mogę Ci wyjąć
Depresji ocean który nigdy nie mógł wyschnąć

Oparty o murek dawno zgubiłem amulet
Dawno zrobiłem rachunek, jestem na minusie
Biegałem bez sznurówek, pisałem w autobusie
Moje życie to przytułek gdzie nie siada mi wyczucie

Kurwa piąte koło u wozu i sto kilo przy bucie
Ocean depresji, po tych co odeszli
Gdzie ten dotyk co leczy ten prowadzi na odludzie
Ocean depresji na dobre nas więzi

Ocean depresji w waszej większości się nieśli
Jesteście nieobecni wielu słabych utonęło
Dzieciak co się śpieszył pod teatr kochanowskiego
Dzisiaj już pod nim nie siedzi, desperat z opolskiego

Ocean depresji i skok z mostu piastowskiego
Kto następny się powiesi już mam kurwa dosyć tego
Ocean, a w nim, jak pierdolony magellan
Pełna pierś, pusta opera krzyka(?) ust mi nie otwiera

Jest gdzieś, i się udziela, głos bez właściciela
Wataha społeczna, jak pies pięć wademca(?)
Dzwon zabił dla niektórych, z ich własnego wyboru
Może los był niefortunny, może nie ufali bogu

Pisze to od serca, choć ciężko z siebie wydusić
Sam stałem za barierką i byłem gotów ją puścić
Dzwon zabił, to znak, cmentarnymi alejami
Idę żywej duszy brak, kurwa tak tęsknie za wami

[x2]Oparty o murek dawno zgubiłem amulet
Dawno zrobiłem rachunek, jestem na minusie
Biegałem bez sznurówek, pisałem w autobusie
Moje życie to przytułek gdzie nie siada mi wyczucie

Kurwa piąte koło u wozu i sto kilo przy bucie
Ocean depresji, po tych co odeszli
Gdzie ten dotyk co leczy ten prowadzi na odludzie
Ocean depresji na dobre nas więzi